

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 19, lipiec 2024 08:34

Alicja Cisowska

Odsłony: 292

Obniżenie podatków, zwłaszcza PIT-u, zubożyło w ostatnich latach budżety polskich samorządów, szczególnie dużych miast. Nowy rząd po konsultacjach z jednostkami samorządu terytorialnego przedstawił w połowie lipca projekt nowej ustawy, zgodnie z którą dochody miast, gmin, powiatów i województw miałyby się opierać na udziale w dochodzie osób mieszkających i pracujących na danym obszarze, a nie w samych podatkach od osób fizycznych i prawnych. W ten sposób zmiany w opodatkowaniu nie będą się przekładać na wysokość wpływów do lokalnych budżetów i ułatwią planowanie inwestycji.

Ministerstwo Finansów 15 lipca 2024 roku przedstawiło propozycje zmian w finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego w dialogu z samorządami i organizacjami zrzeszającymi samorządy. Według założeń nowa ustawa ma wzmocnić i ustabilizować finanse wszystkich bez wyjątku samorządów poprzez zwiększenie ich dochodów własnych. Projekt zakłada zmianę podstawy naliczania dochodów JST z tytułu udziału w podatku PIT i CIT z podatku należnego na dochody podatników, proponuje także zwiększenie bazy naliczania dochodów samorządów z tytułu udziału w podatku PIT i CIT o kwoty dochodów z podatku zryczałtowanego od przychodów ewidencjonowanych.

MF szacuje, że dochody JST po wprowadzeniu nowej ustawy wzrosną w 2025 roku o 16 mld zł w stosunku do obowiązującego systemu, w którym skalkulowana jest już na 2025 rok subwencja rozwojowa w wysokości 3,5 mld zł. Będą tym samym wyższe o 35,2 mld zł w stosunku do dochodów z roku 2024, a w perspektywie najbliższej dekady wzrosną o ponad 230 mld zł. Resort zapewnia przy tym, że każdy samorząd będzie miał zagwarantowane wyższe dochody niż obecnie. Nastąpić ma jakościowa zmiana w strukturze dochodów budżetów samorządowych w postaci zasadniczego wzrostu poziomu dochodów własnych – PIT dla JST wzrośnie z 88 mld zł do 173 mld zł, zaś z CIT z 23 mld zł do prawie 30 mld zł. Reforma ma także oznaczać koniec subwencjonowania bogatych samorządów. Będą one finansowane z dochodów własnych pochodzących ze swojego terenu, zaś subwencja ogólna z budżetu będzie miała charakter uzupełniający. Istotnie zwiększą się także środki na potrzeby rozwojowe JST – z poziomu 3,5 mld zł do poziomu 8,6 mld zł, tj. o 245 proc.

Z przedstawionego pod koniec marca 2024 roku raportu Najwyższej Izby Kontroli oceniającego wpływ zmian podatkowych przeprowadzonych w latach 2019–2022 na finanse samorządów wynika, że pozycja finansowa i ustrojowa samorządów została w ich wyniku poważnie nadszarpnięta. Zmiany te, polegające między innymi na obniżeniu stawek podatkowych i wprowadzeniu zwolnień dla młodych podatników, doprowadziły do znaczącego uszczuplenia dochodów własnych JST, stawiając pod znakiem zapytania ich finansową samodzielność oraz zdolność do realizacji zadań publicznych – ocenił NIK. Od 1 sierpnia 2019 roku osoby do 26. roku życia zwolnione są z PIT, dwukrotnie obniżono stawkę podatku PIT (od października 2019 roku z 18 proc. do 17 proc., a od lipca 2022 roku do 12 proc.), a także podwyższono kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł i drugi próg podatkowy do 120 tys. zł od 1 stycznia 2022 roku.

NIK wskazuje, że o ile w 2018 roku tylko 57 JST (2 proc. wszystkich samorządów) prognozowało deficyt operacyjny, o tyle w 2023 roku na taki krok zdecydowało się już ponad 1600 JST (ponad 57 proc.). Izba podkreśla, że w interesie samorządów jest, aby jak największą część ich dochodów stanowiły dochody własne, a jeśli już mają być to dochody transferowe, to lepiej, żeby były to dochody o charakterze subwencji ogólnej, a nie dotacji celowych. Szczególnie dyskryminowane były duże miasta, w których lokalne władze często wywodziły się z innej opcji politycznej niż PiS i jego koalicjanci.

Z wyliczeń zaprezentowanych przez Ministerstwo Finansów wynika, że po planowanych w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego zmianach w przyszłym roku wzrosną dochody wszystkich

Przełom w finansach samorządów: Od nowego roku budżety niezależne od rządowych decyzji...?

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 19, lipiec 2024 08:34

Alicja Cisowska

Odsłony: 292

samorządów (względem zaplanowanych wcześniej), a w największym stopniu właśnie dużych miast. W wypadku Warszawy będzie to różnica niemal 1,25 mld zł (przy zerowej subwencji), do kasy Lublina wpłynie więcej o niemal 73 mln zł, Krakowa – blisko 370 mln, Wrocławia – 300 mln, Gdańska – prawie 250 mln, a Białegostoku – ponad 215,5 mln zł.

Źródło: Newseria